

Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski

Oświadczenie rzecznika MSZ PRL

WARSZAWA (PAP)

W związku z zakończonymi przed kilku dniami rokowaniami między rządami Stanów Zjednoczonych i NRF w sprawie zaopatrzenia armii zachodnoniemieckiej w broń jądrową, rzecznik MSZ PRL złożył wobec przedstawiciela PAP następujące oświadczenie:

Okoliczności i moment, w którym podejmowane są kroki w kierunku uzbrojenia NRF w broń jądrową, mają swoją szczególną wymowę. Między wielkimi mocarstwami trwa poważna wymiana zdań w sprawie zwołania konferencji na najwyższym szczeblu.

Światowa opinia publiczna udzieliła projektowi takiego spotkania powszechnego poparcia, widząc w nim szlachetny i poważny krok w kierunku odprężenia, a w szczególności podjęcia konkretnych kroków rozbrojenia.

Równocześnie w opinii społecznej i w szerokiej kołach politycznych toczy się od pewnego czasu dyskusja nad propozycją wysuniętą przez rząd PRL dotyczącą strefy bezatomowej w Europie. Memorandum przekazane dnia 14 lutego 1958 r. rządowi wielkich mocarstw i innym państw zainteresowanych stwarza, zdaniem rządu PRL, dogodną platformę dla rozmów, które mogą doprowadzić do chociażby częściowego, geograficznie ograniczonego porozumienia w istotnej dla narodów sprawie eliminacji broni jądrowej. Stanowisko rządu polskiego zawarte w memorandum spotkało się z pełnym poparciem Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i NRD. Natomiast rząd PRL nie otrzymał dotąd merytorycznej odpowiedzi na swoje wnioski ze strony państw zachodnich, w tej liczbie ze strony rządu Stanów Zjednoczonych ani rządu NRF. Należało przypuszczać, że do chwili podjęcia rozmów w sprawie wyeliminowania zbrojeń atomowych w proponowanej strefie zainteresowane państwa nie podejmą żadnej akcji, która by utrudniała takie rozmowy.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Należy stwierdzić z ubolewaniem, że przystąpienie do realizacji programu zaopatrzenia w broń jądrową sił zbrojnych NRF, stanowi próbę stworzenia faktów dokonanych. Przygotowania do uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową godzą w interesy bezpieczeństwa Polski. Rząd USA wyraża gotowość dokonania tego kroku mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o nieuzbrajaniu NRF w broń jądrową.

Cena 50 gr

Nakład 105 500

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Idea
i sceptycy
str. — 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, piątek 21 III 1958

Nr 68 | 4397 |

18 posiedzenie Sejmu PRL

Debata budżetowa trwa

WARSZAWA (PAP)

W środę po przerwie obiadowej, rozpoczęła się w Sejmie łączna debata nad sprawozdaniem Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach planu i budżetu na rok bieżący oraz nad sprawozdaniem tejże komisji z wykonania budżetu państwa za 1956r.

Głos zabiera w niej kolejno pięciu mówców: pos. pos. Antoni Korzycki (ZSL), Włodzimierz Lechowicz (SD), Zbigniew Makarczyk (bezp., Koło „Znak”), Wacław Balcerski (bezp.) oraz Józef Kulesza (PZPR). Wszyscy oni wypowia

dają się za projektem planu i budżetu.

Pos. Korzycki większą część swego wystąpienia poświęcił problemom rolnictwa. Postulował on między innymi zwiększenie dostaw materiałów budowlanych oraz dostaw maszyn i narzędzi rolniczych dla wsi, tudzież wyraża pogląd, że nakłady inwestycyjne dla rolnictwa nie pokrywają w pełni jego potrzeb i dlatego jeśli nie obecnie, to w przyszłym roku powinny one być znacznie podniesione.

Pos. Lechowicz zatrzymuje się dłużej nad oceną aktualnej sytuacji rzemiosła i drobnej wytwórczości, które mogłyby dać zatrudnienie nadwyżkom siły roboczej powstającym w wyniku likwidacji przerostów zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej.

Pos. Lechowicz postuluje poprawę zaopatrzenia dla rzemiosła, urealnienie cenników za usługi i marż zarobkowych oraz wskazuje, że musi nastąpić zmiana klimatu, jaki w ostatnim czasie w związku z zaostreniem walki ze spekulacją wytworzył się gdzieś w okolicy rynku i drobnej wytwórczości.

Pos. Makarczyk w długim wystąpieniu dokonuje oceny zmian modelowych, jakie zaszły w naszym kraju. Ustosunkowuje się on pozytywnie do tych zmian w odniesieniu do sektora uspołecznionego oraz zgłasza szereg zastrzeżeń co do polityki państwa wobec tak zwanej prywatnej inicjatywy. Zdaniem pos. Makarczyka handel prywatny powinien nie tylko uzupełniać handel państwowy, ale konkurować z nim, kozystając z równych praw. Również rzemiosło i przemysł prywatny powinny jego zdaniem korzystać z większych niż obecnie swobód.

Mówca krytycznie ocenia obecny system płac i cen oraz domaga się reorganizacji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, które powinno koordynować całokształt zagadnień socjalnych w kraju.

Przemawiali również pos. pos.: Balcerski i Kulesza.

Wczoraj o godz. 9.30 rozpoczęło się 18-te posiedzenie plenarne Sejmu PRL. Na porządku obrad jest dalsza dyskusja nad przedłożonymi Izbie w środę projektami: ustawy budżetowej na rok 1958 i uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1958 r. jak również sprawozdanie Rady Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z wykonania budżetu państwa za rok 1956.

W drugim dniu debaty zabierał głos ok. 15 mówców. Dyskusja toczyła się wokół zagadnień związanych z budownictwem mieszkaniowym, przemysłowym, komunalnym oraz wydajnością pracy.

Jako pierwszy zabrał głos pos. Stefan Cichosz (PZPR), który poświęcił swe wystąpienie zagadnieniom kooperacji w

produkcji, wydajności pracy i funduszu płac, a pos. Antoni Grzywa (PZPR) omówił przyczyny wzrastającej z roku na rok absencji chorobowej.

Debata trwa. Obszerniejsze sprawozdanie z debaty czwartkowej podamy w numerze jutrzejszym.

Ambasador Szwajcarii

złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP)

W dniu 19 bm. zastępca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podeworny przyjął w Belwederze na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Szwajcarii w Polsce, Frédérica Gygaxa, który złożył listy uwierzytelniające.

Miliardowa tona

W dniu 17. 3. 1958 roku o godzinie 14 donoszą głos kopalnianych syren w zgłębiach węglowych całej Polski ogłosił wydobyć miliardowej tony węgla.

Kopalnia Milowice, w której wykonaliśmy nasze zdjęcie, wystartowała w tym roku bardzo pomyślnie. Plan wydobyć w styczniu wykonano w 104,4 proc., w lutym — w 106,2 proc.

Na zdjęciu: dyrektor kopalni „Milowice” inż. Franciszek Pietrzyk dziękuje górnikom za ich ofiarną pracę.

CAF — Fot. Seko



Ok. miliard zł obrotów

Wiele nowych kontaktów — lepsze poznanie potrzeb rynku

Wyniki Wiosennych Targów Krajowych

(Inf. wł.)

W środę Wiosenne Targi Krajowe w Poznaniu zamknęły swe podwoje. Szereg firm zawarło tutaj setki umów handlowych o wielomilionowej wartości. Inni, chociaż nie mają na swych kontach wielkich transakcji, nawiązali liczne kontakty handlowe, lepiej poznali potrzeby rynku oraz możliwości zbytu poza terenem swego województwa.

W okresie trwania Targów, według niepełnych jeszcze obliczeń, zawarto transakcje o łącznej wartości około 600 mln. zł. Ostatni dzień targowy przyniósł rekordowe obroty. W ciągu ostatniego dnia sprzedano towarów na 57 mln zł. W tym czasie w wyniku transakcji zawartych na targach, w przemyśle meblarskim sfinalizował umowę o łącznej wartości około 60 mln zł. A Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu sprzedał pokasne ilości odzieży za 57 mln zł.

W środę zwróciliśmy się do dyrektora Departamentu Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, przewodniczącego zespołu do spraw programowania i koordynacji Targów Krajowych — Edmunda Lehwarka z prośbą o podzielenie się swymi uwagami na temat tej eksperymentalnej imprezy handlowej. Oto co powiedział m. in. dyr. Lehwark:

— Chcieliśmy poprzez Targi pokazać, że istnieją w pewnych gałęziach naszej gospodarki możliwości przejścia z administracyjnej formy współpracy między produkcją a handlem na współpracę handlową, opartą na swobodnym zawieraniu transakcji. Chodziło nam o bezpośrednie zetknięcie producentów i handlowców przy towarach i transakcjach, aby mogli swobodnie wymienić swoje uwagi o zapotrzebowaniu, towarach, warunkach dostawy, wadach i zaletach opakowania.

Oprócz tego, na Targach dokonano licznych prób analizy rynku i badania popytu oraz gustów społeczeństwa poprzez pokazy, ankietowanie, degustację, wpisywanie do książek uwag i życzeń.

W rezultacie Targi stały się dla wielu gałęzi przemysłu bodźcem do wypuszczenia na rynek nowych artykułów, często przed laty produkowanych, czy lepszego opakowania. Mimo braku kluczowego przemysłu lekkiego na Targach zawarto konkretne i poważne transakcje na dostawy określonych ilości towarów, które producenci przekazali handlowi w najbliższym czasie. Wiele tych dostaw pochodziło z zakładów przemysłu terenowego i rzemiosła, które mogą w poważnym stopniu uzupełnić masę towarową, a więc tym samym — tak jak zakładano — Targi zdołają dobrać potrzebnych wytwórców do wzbogacenia produkcji i przyczyniać się do poprawy zaopatrzenia ludności.

O tym, jak wielkie są możliwości w produkcji świadczy przykład z Lubelskich Zakładów Przemysłu Terenowego „Lubal” o rocznej zdolności produkcyjnej szacowanej na 50 mln. zł. Zawarty one już na Targach transakcje o łącznej wartości na ponad 54 mln. zł., ale okazuje się, że ich zdolności produkcyjne mogą być jeszcze rozszerzone.

W każdym razie Targi spełniły swe zadania, a o tym, że były potrzebne świadczy fakt, że prawie wszyscy wystawcy zgłosili udział w Targach Jesiennych i zamówili znacznie większe mierz dla swych sklepów. Targi Jesienne będą imprezą o większym zasięgu i niewątpliwie w szerszym mierze przyczynią się do poprawy zaopatrzenia ludności. (L)

Spotkanie
Smirnow - Adenauer

BONN (PAP)

Wbrew swym poprzednim oświadczeniom kanclerz Adenauer spotkał się w środę z ambasadorem Związku Radzieckiego w Bonn Smirnowem. W rozmowie wziął również udział zachodnoniemiecki minister spraw zagranicznych von Brentano.

Komunikat opublikowany po spotkaniu stwierdza, że przedmiotem rozmowy były wszystkie problemy polityczne związane z ewentualną konferencją na najwyższym szczeblu.

Lekcje etyki w naszych szkołach?

W kwietniu seminarium na temat
wychowania moralnego

WARSZAWA (PAP)

Z udziałem naukowców — pedagogów, nauczycieli — praktyków, działaczy oświatowych i młodzieżowych odbędzie się w kwietniu w Warszawie seminarium poświęcone sprawom wychowania moralnego i pracy wychowawczej szkoły. Zorganizowane ono zostanie z inicjatywy Towarzystwa Szkoły Świeckiej przy współudziale ZNP, PAN, resortów oświaty i szkolnictwa wyższego oraz organizacji młodzieżowych.

19 bm. odbyło się w Warszawie zebranie grona zainteresowanych osób, na którym wstępnie omawiano problemy, jakie powinny być tematem seminarium. W toku zebrania, które zajął wiceminister oświaty — Wacław Schayer, stwierdzono jednomyślnie, że obecny stan moralny społeczeństwa, a zwłaszcza młodego pokolenia budzi poważne zaniepokojenie i wymaga podjęcia natychmiastowych kroków zaradczych. Front odnowy moralnej musi, jak wskazywano, ogniskować się przede wszystkim w szkole. Konieczne jest zatem wyodrębnienie problematyki wychowawczej w programach szkolnych. W konkluzji podkreślano, że do naszych szkół należałoby wprowadzić odrębne lek-

cje etyki. Wicemin. W. Schayer oświadczył, że resort oświaty rozpatruje już tę sprawę.

Do nauki etyki powinny być wprowadzone elementy wiedzy o społeczeństwie — socjologii, demografii, ekonomii itp.

Na zebraniu powołano komitet organizacyjny, który zajmie się ustaleniem programu seminarium, tematów referatów itd.

Obrady Komisji Metali Nieżelaznych RWPG

WARSZAWA (PAP)

W dniach 17 i 18 bm. odbyła się w Warszawie konferencja kierowników delegacji krajów wchodzących w skład Stałej Komisji Metalu Nieżelaznych Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej: Albanii, Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Rumunii, ZSRR i CSR.

Konferencja zwołana została w celu przedyskutowania stanu przemysłu najważniejszych metali nieżelaznych i podstawowych kierunków rozwoju urządzeń technicznych tego przemysłu — w związku z realizacją prac przewidzianych uchwałami 8 sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, dotyczących koordynacji planów rozwoju perspektywnego gospodarki narodowej krajów, będących członkami Rady.

Konferencja nakreśliła podstawowe kierunki rozwoju przemysłu metalu nieżelaznych oraz unowocześnienia techniki ich produkcji.

Rozmowy toczyły się w duchu współpracy socjalistycznej, a uchwały podjęte zostały jednomyślnie.

Młodzież Warszawy oddaje hołd Hance Sawickiej

WARSZAWA (PAP)

W 15 rocznicę bohaterskiej śmierci Hanki Sawickiej, 19 bm. na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach zebrała się młodzież stolicy, aby złożyć hołd pamięci pierwszej przewodniczącej Związku Walki Młodzieży.

Wokół kwatery poległych ZWM-owców, gdzie znajduje się grób Hanki Sawickiej, zebrały się delegacje młodzieży oraz byli ZWM-owcy.

Na grobie bohaterki złożono liczne wieńce i wianki kwiatów.

Szczepionka antyrakowa

NOWY JORK (PAP)

Jak oświadczył dyrektor narodowego instytutu amerykańskiego do walki z rakiem, dr John Heller, badaczom amerykańskim udało się uzyskać tak pomyślnie wyniki w walce z rakiem, że, uprawniając one do nadziei na zwycięstwo raka w „niezbyt odległej przyszłości”. Stworzona mianowicie szczepionka, którą wielokrotnie wypróbowywano na zwierzętach doświadczalnych, powodowała wyzdrowienie 80 proc. zwierząt zarażonych rakiem. Środka tego nie można jeszcze szczepić ludziom. Zdaniem dr. Hellera, jest to jednak sprawa niedalekiej przyszłości.

Ze sportu

Warszawa - Belgrad 54:53

Drugie kolejne spotkanie koszykarek polskich i jugosłowiańskich, rozegrane tym razem jako Warszawa — Belgrad, zakończyło się nikłym zwycięstwem Polek — 54:53 (22:23). Mecz — podobnie jak w pierwszym dniu — stał na bardzo słabym poziomie. Pierwsza połowa spotkania upłynęła pod znakiem obustronnych chaotycznych ataków.

Pod koniec pierwszej połowy za wodniczką Belgradu obejmują przewagę różnicą jednego punktu.

Na pół minuty przed końcem Warszawa ma 3 punkty przewagi, ale zawodniczki jugosłowiańskie dosłownie w ostatnich sekundach strzelają kosza i spotkanie kończy się wynikiem — 54:53 dla Warszawy. Najwięcej punktów dla naszej drużyny zdobyły: Chłodzińska — 21, Roga — 11 i Kaczmarek — 8; dla Belgradu: Pesic — 21 i Radovanovic — 11. (ml)

Po co się wstydzić?



JAN SZTAUDYNGER
pisze swe

FRYWOLNE FRASZKI
tylko dla dorosłych.

CZYTAJCIE: dziś w

Kaktusie

Drugi amerykański sztuczny satelita Ziemi, który — po kilku nieudanych próbach — od poniedziałku krąży wokół naszej planety, wzbudził na ogół zadowolenie w opinii amerykańskiej. Dzienniki zwracają przy tym jednak uwagę na konieczność zachowania umiaru i nie wyolbrzymiania znaczenia tego faktu. Charakterystyczny pod tym względem i znamieny — jak na stosunki, panujące w USA, jest komentarz dziennika

„New York Herald Tribune“

Dziennik stwierdza: Późno wystartowaliśmy do biegu, który stał się jeszcze jednym wysiłkiem międzynarodowym. Ale obecnie posuwamy się energicznie naprzód. Nasze starania zostały uwiecznione sukcesem, a prestiż amerykański w świecie podniósł się. Wszystko to bardzo ładne, ale nie dopuścimy, aby fakt posiadania dwóch księżyców skonstruowanych przez człowieka, zawrócił nam w głowie. Nie ma mowy o samozadowoleniu. Musimy dalej ciężko pracować, gdyż właśnie w taki sposób postępują uczeni radzieccy.

Zrozumienie tej prawdy, że podstawą wszelkich sukcesów, nie tylko zresztą w nauce, ale również i w polityce, jest żmudna i intensywna praca przygotowawcza, staje się obecnie coraz bardziej powszechna.

Ostatnio w NRF pojawił się chociaż być może — obliczony tylko na efekt propagandowy, nowy pogląd na możliwości realizacji planu ministra Rapackiego.

Zachodni Niemiec „Frankfurter Rundschau“

stwierdza, że: „Kola wojskowe (NRF — przyp. T. K.) są zdania, że plan Rapackiego jest najzupełniej do przyjęcia zarówno z punktu widzenia bezpieczeństwa, jak i zadań wojskowych NATO. Musiałby on być jedynie — poza skuteczną kontrolą — uzupełniony co do konieczności wojsk konwencjonalnych w obu częściach Niemiec. Porozumienie na temat wielkości wojsk konwencjonalnych mogłoby być rozciągnięte również na inne państwa uczestniczące w strefie bezaatomowej.”

Wśród Polaków, żywo mających w pamięci oficjalne enuncjacje przedstawicieli rządu bolszewickiego, którzy dość często i uporczywie powtarzają — „nein” na wszelkie konstruktywne propozycje pokojowe, ten głos niemieckiej prasy musi wywołać pewne zdziwienie: kto więc przeciwstawia się w NRF realizacji polskiego planu dezatomizacji Europy Środkowej? Wojskowi — ponoć już nie? A więc...

Na marginesie planu ministra Rapackiego emigracyjny dziennik

„Narodowiec“

zamieścił ostatnio wywiad z francuskim generałem Billotte. Na pytanie dotyczące planu Rapackiego, francuski generał powiedział między innymi:

„Plan Rapackiego wyraża gorące życzenie Polaków, gdziekolwiek oni byliby... W odpowiednio przygotowanym momencie, kiedy osiągnięta zostanie całkowita kontrola zbrojeń, może on (plan Rapackiego — przyp. T. K.) w wielkiej mierze przyczynić się do rozbrojenia atomowego i przyspieszyć jego wykonanie.”

Wyrażając pogląd opinii francuskiej na temat granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie, gen. Billotte oświadczył:

„Przed przystąpieniem do konferencji na najwyższym szczeblu, narady atlantyckie powinny uzgodnić swój punkt widzenia co do granicy na Odrze i Nysie i uznać ją. Nie sądzę, by Francja w 1958 roku mogła sobie wyobrazić, że możliwa jest inna granica między Polską a Niemcami, jak ta na Odrze i Nysie.”

Wypadałoby sobie tylko życzyć, aby co prędzej zrozumieli tę prawdę również politycy, którzy stoją na czele rządów państw zachodnich.

Opr. T. K.

Fragmety sprawozdania referenta sejmowej Komisji Planu, Budżetu i Finansów posła Ajnenkiela

misja przesyła odpowiedni dyktando do rządu.

Dalsze jakiegokolwiek realne pociągnięcia w zakresie wzrostu dochodów robotników i pracowników umysłowych znajdują się w rękach samej klasy robotniczej, i pracowników umysłowych.

Od konsekwentnej walki i sukcesów w dziedzinie produkcji, wydajności, obniżki kosztów własnych, od realnych efektów naszej walki z marnotrawstwem, kradzieżami, bułanctwem, symulantami — od dalszych postępów w zakresie masowego procesu oświeczania — zależy zasięg i rozmiar następnych kroków na drodze odczuwalnego wzrostu dochodu u człowieka pracy w naszym kraju.

Węzłowe zadania planu gospodarczego kształtują budżet na rok 1958. W szczególności należy podkreślić poważne obciążenia budżetu, związane z postawionym na rok 1958 zadaniem poprawy bilansu płatniczego. Również i wzrost nakładów inwestycyjnych nie pozostał bez wpływu na kształtowanie się dochodów i wydatków budżetowych. Mimo poważnego obciążenia budżetu,

POCHOTNICY CHIŃSCY OPUSZCZAJĄ KOREĘ

Podjęta została stopniowa ewakuacja oddziałów ochotników chińskich z Korei północnej. Na zdjęciu: Oddział opuszczający Koreę ochotników chińskich przybył arcybiskupem do ojczyzny na miejsce pamięci walk o Jeng Ja San.

Fot. — CAF



Wielki wiec antyfaszystowski w Paryżu

PARYŻ (PAP)

Od wielu lat Paryż nie widział tak potężnego wiecu, jak ten, który odbył się we wtorek wieczorem na Włodromie Zimowym pod hasłem walki przeciw niebezpieczeństwu faszystowskiej zbrodni we Francji.

22 tysiące osób wypełniło szereg olbrzymią halę Włodromu, owacyjnie witając mówców i nagradzając ich wyciskaniem rąk i oklaskami. Najczęściej powtarzały się okrzyki: „Faszystom nie przejdzie!” i „Jedność!”.

Na wiecu przemawiali: w imieniu Unii Postępów Republikańskich — Pierre Cot, Francuskiej Partii Komunistycznej — Jacques Duclos, Unii Sił Lewicy — Gilles Martinet, Republikańskiego Stowarzyszenia byłych Żołnierzy Frontowych — Etienne Noveau, Powszechnej Konfederacji Pracy — Benoît Frachon.

Chruszczow przyjął korespondenta „Figaro“

MOSKWA (PAP)

Pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow przyjął 19 bm. korespondenta francuskiego pisma „Figaro”, Serge Groussarda i odbył z nim rozmowę.

300 tys. pracowników komunalnych NRF przystąpiło do strajku

BONN (PAP)

W środę rano rozpoczął się w NRF strajk ostrzegawczy ok. 300 tysięcy pracowników komunalnych. Strajkujący pragną uzyskać podwyżkę płac o 23 fenigi na godzinę. Strajk sparałizował komunikację w prawie całych Niemczech Zachodnich. Jedynie w Hamburgu, Bremie i Zagłębiu Saary ruch odbywał się normalnie.

W Berlinie Zachodnim strajkuje 14 tysięcy pracowników zakładów komunikacyjnych. Przed dworcami autobusowymi zaciągnięto pikietę strajkową. Stacje metro zostały zamknięte. Od rana kursuje po mieście 200 taksówek.

udało się zabezpieczyć prawie 8-procentowy wzrost wydatków na cele socjalne i kulturalne, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb w zakresie ochrony zdrowia ludności i wychowania młodzieży.

Analiza istniejącej sytuacji wskazuje na to, że plan i budżet na rok 1958 będą realizowane w lepszych niż w latach poprzednich warunkach.

Pomyślniej realizacji planu sprzyja szereg warunków obojętnych, jak stosunkowo wysoki poziom np. zapasów materiałowych, z którymi weszliśmy w rok 1958.

Do pomyślnego wykonania zadań na rok 1958 powinny przyczynić się również zmiany w systemie zarządzania gospodarką narodową

Pomyślnemu wykonaniu zadań gospodarczych powinny również sprzyjać nowe zasady tworzenia i podziału funduszy budżetowych.

Pomyślniej realizacji planu na rok 1958 i osiągnięciu lepszych wyników działalności gospodarczej sprzyjają również dokonane w ostatnim czasie zasadnicze zmiany w zakresie usprawnień i roli naszych rad narodowych.

Rok 1958 przyniesie niewątpliwie nie tylko wykonanie — lecz również poważne przekroczenie zadań, wynikających z planu i budżetu. Ocenę taką potwierdza dotychczasowy przebieg wykonania szeregu zadań gospodarczych. Za dwa miesiące 1958 r. produkcja przemysłowa w stosunku do analogicznego okresu 1957 roku wykonana została w 111,3 proc., podczas gdy w planie rocznym założono wzrost produkcji o 6,1 proc. Również pomyślnie przebiega wykonanie zadań w zakresie skupu ważniejszych artykułów rolnych. Tempo wzrostu funduszu płac jest niższe od tempa wzrostu produkcji. Dane te świadczą o tym, że w roku 1958 istnieją warunki wygospodarowania dodatkowych rezerw.

Komisja wniosła do projektu planu i budżetu ponad 300 poprawek i to zarówno w kierunku zwiększenia, jak i zmniejszenia pozycji dochodowych i rozchodowych. W stosunku do przedłożenia rządowego projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1958 r. Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów wniosła zmiany; w szczególności dotyczy to następujących ważniejszych poprawek:

1. zwiększenia niektórych zadań na 1958 r. dla przemysłu spożywczego, wynikających z lepszego przebiegu skupu niektórych produktów rolnych;
2. zwiększenia wartości masy towarowej ogółem, wynikającej ze zwiększenia zadań w przemyśle spożywczym;
3. zwiększenia nakładów na inwestycje o łączną kwotę 56,1 mld. zł;
4. zwiększenia kredytu inwestycyjnego dla indywidualnych rolników o 100 mln. zł z przeznaczeniem na zwiększenie zakresu kredytowania gospodarstw wiejskich, położonych na terenach przychłokowych;
5. zmniejszenia wielkości produkcyjnej z 3.169,3 mln. szt. — czyli o 16,7 mln. sztuk, zgodnie z uchwalonymi wojewódzkimi planami gospodarczymi.

Projekt budżetu państwa, po uwzględnieniu zmian, wprowadzonych przez Komisję Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, zamyka się po stronie dochodów kwotą 160 miliardów 995 milionów zł, a po stronie wydatków — kwotą 158 miliardów 663,6 miliona zł, wykazuje nadwyżkę 2 miliardów 331,8 miliona zł. W wyniku prac komisji poselskich, wydatki budżetu państwa zwiększone zostały o 624 miliony zł, dochody zaś — o 714 milionów zł. Mimo uwzględnienia w budżecie szeregu nowych wydatków, projektowana przez rząd nadwyżka budżetowa nie została uszczuplona.

Chciałbym na zakończenie stwierdzić, że plan i budżet na

rok 1958 — to niewątpliwie ważny oręż stabilizacji i nadziei. Od nas wszystkich — nie tylko od rządu, Sejmu i rad narodowych — od wysiłku klasy robotniczej, chłopów, pracowników umysłowych zależy, by budżet 1958 r. — budżet stabilizacji i nadziei, stał się skutecznym instrumentem przeciwdziałania licznym jeszcze trudnościom w naszej gospodarce narodowej, instrumentem jej dalszego zrównoważenia i umocnienia, a tym samym zapewnienia warunków dalszego szybkiego rozwoju, sprzyjającego nagromadzeniu dodatkowych środków na pokrycie wielu jeszcze nie w pełni zaspokojonych potrzeb społeczeństwa.

Posiedzenie europejskiego zgromadzenia parlamentarnego

PARYŻ (PAP)

Europejskie zgromadzenie parlamentarne utworzone na mocy układów podpisanych w ubiegłym roku w Rzymie przez państwa t. zw. „małej Europy” (układy dotyczące wspólnego rynku i t. zw. Euratomu) zebrało się w środę w Strasburgu na pierwsze posiedzenie konstytucyjne. Uczestniczy w nim 17 ministrów Francji, NRF, Włoch, Holandii, Belgii i Luksemburga oraz 142 członków mianowanych przez poszczególne parlamenty krajowe. Zgromadzenie sprawować ma „demokratyczną kontrolę” nad zarządzeniem wspólnego rynku i wspólnoty atomowej. Zgromadzenie jednomyślnie wybrało b. premiera Francji Schumana na swego przewodniczącego.

Konkurs pianistów i skrzypków

im. Piotra Czajkowskiego — otwarty

MOSKWA (PAP)

We wtorek, dnia 18 bm., rozpoczął się w Moskwie Międzynarodowy Konkurs Pianistów i Skrzypków im. Piotra Czajkowskiego. Obsada konkursu jest niezwykle silna. Będzie w nim udział 80 muzyków z 23 krajów, w tym z Anglii, Chin, Francji, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Polski. Ponadto połowa uczestników brała już udział w innych międzynarodowych konkursach muzycznych.

W jury konkursu zasiadają wybitni muzycy: D. Ojstrach, E. Gilels, L. Oborin, L. Kogan, S. Richter (ZSRR), G. Bacewiczówna i H. Sztompka (Polska), M. Long (Francja), E. Zimbalist (Stany Zjednoczone), S. Popow i P. Władimierow (Bułgaria), C. Zecchi (Włochy) i inni. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego jest wybitny kompozytor radziecki Dymitr Szostakowicz.

Konkurs Skrzypków trwać będzie do 29 bm. Pianistów — od 30 bm. do 13 kwietnia. 14

Walki na Sumatrze

DELHI (PAP)

Napięcie w Indonezji trwa. Na Sumatrze, gdzie skoncentrowane są główne siły rebeliantów, ściągają posiłki wojsk rządowych.

Dowódca wojsk rządowych w Medan, generał Djatikusumo, oświadczył dziennikarzom, iż według najnowszych wiadomości, zbrojne oddziały rebeliantów na Sumatrze podzieliły się na dwie grupy, z których jedna maszeruje w kierunku północnym, a druga w kierunku południowym.

W pobliżu Pakan-Bahru — centrum przemysłu naftowego na Sumatrze — samoloty wojskowe zbombardowały rebelianckie konwoje wiozący miazę ognia.

Opublikowany 18 bm. komunikat dowództwa armii indonezyjskiej głosi, że znaczna część wojsk rebelianckich na środkowej Sumatrze, przeszła na stronę rządu. Obiekty zagranicznych firm naftowych w rejonie Pakan-Bahru zostały obsadzone przez wojska rządowe. W dalszym ciągu toczą się ciężkie walki.

WKRÓTCE KONFERENCJA PAŃSTW BANDUNGU...

Rząd Cejlonu zamierza zwołać w najbliższym czasie konferencję „państw Bandungu” w celu omówienia problemów dotyczących wymiany handlowej i współpracy gospodarczej między tymi krajami.

...I PAŃSTW AFRYKAŃSKICH

W połowie kwietnia odbędzie się w Akkra stolicy Ghany konferencja niepodległych państw afrykańskich. W konferencji tej wezmą udział prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Nasser, prezydent Tunezji Bourguiba i prezydent Libierii, Tubman. Inne państwa — Ghana, Etiopia, Libia, Maroko i Sudan — reprezentować będą na konferencji szefowie rządów.

POLEGŁO 120 POWSTAŃCÓW ALGERSKICH

W czasie 5-godzinnej bitwy, jaka rozegrała się we wtorek w odległości 90 km na południe od Algieru, Francuzi zabili 120 powstańców algierskich. W czasie walki artyleria i lotnictwo wspierały spadochroniarzy francuskich.

ARESZTOWANIE TRZECH PRZYWÓDCÓW

Policeja francuska aresztowała trzech czołowych przywódców Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. Wśród nich znajduje się członek komitetu wykonawczego organizacji AFWN we Francji — Zinabidine.

GERMAŃSKIE CZY SŁOWIAŃSKIE?

Jak donosi agencja ADN, na terenie Berlina Zachodniego rozpoczęto w poniedziałek prace wykopaliskowe, w celu odnalezienia śladów prehistorycznych osiedli plemion germańskich, jakie według danych uczonych niemieckich, miały istnieć niegdyś na terenie dzisiejszego Berlina.

STRAJK PILOTÓW KLM

Dyrekcja Holenderskich Linii Lotniczych KLM zagroziła 600 strajkującym od poniedziałku pilotom zwolnieniem, jeśli nie przystąpią oni natychmiast do pracy. Strajkujący oświadczają, że strajk będą kontynuować tak długo, dopóki nie rezygnacja nie cofnie swej decyzji w sprawie dwóch zwolnionych działaczy związku zawodowego pilotów.

Święto narodowe Tunezji

Gratulacje od A. Zawadzkiego

WARSZAWA (PAP)

Z okazji święta narodowego, drugiej rocznicy niepodległości Tunezji, przypadającego w dniu 20 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Tunezji — Habiba Bourguibya.

Wygrała Lollobrigida

RZYM (PAP)

Sąd apelacyjny w Turynie przyznał znanej aktorce filmowej — Ginie Lollobrigidzie, milion lirów odszkodowania, które ma jej wypłacić włoska firma Carpano, produkująca wino. Firma ta bez porozumienia się z aktorką, wykozystała jej zdjęcie do celów reklamowych. Fotografia, zrobiona w roku 1953, przedstawia Lollobrigidę, pijącą wermut firmy Carpano w jednej z restauracji neapolitańskich. Adwokat Giny wnieśli natychmiast skargę, o nieprawne wykorzystanie fotografii w celach reklamowych. W pierwszej instancji, sąd skazał firmę Carpano na wypłatę odszkodowania w wysokości 400 tysięcy lirów. Artystka nie zadowolona się jednak tą sumą i złożyła apelację. Lollobrigida oświadczyła, że połowę przysługującej jej sumy, zamierza przekazać instytucjom dobroczynnym w Neapolu.

Wkrótce rakieta na księżyc?

LONDYN (PAP)

Jak donosi waszyngtoński korespondent Agencji Reutersa, uczone amerykański dr James Edson, oświadczył, że w najbliższych miesiącach amerykańskie władze wojskowe wystrzelią pocisk rakietowy na księżyc. Zdaniem dr Edsona pierwsi ludzie wylądują na księżycu już w 1960 roku, a około roku 1975 Stany Zjednoczone będą tam miały stałą bazę. Dr Edson jest wicedyrektorem instytutu badawczego armii Stanów Zjednoczonych.



Książę Rainier III, trzymając na ręku 14-miesięczną Karolinę, dziękuje poddanym za życzenia w związku z urodzinami następcy tronu.

FOT - CAF

Prymas Polski ks. kardynał Stefan Wyszyński odwiedził Poznań

(Inf. wł.)

W czwartek gościł w Poznaniu, zaproszony przez arcybiskupa poznańskiego — ks. Antoniego Baraniaka — Prymas Polski — J. E. ks. kardynał Stefan Wyszyński. Dostojnego gościa powitali na granicy dwóch diecezji — poznańskiej i gnieźnieńskiej, przedstawiciele Kurii Arcybiskupiej.

W Katedrze dostojnego gościa, który po raz pierwszy oficjalnie odwiedził Poznań, powitał ordynariusz diecezji poznańskiej — ks. arcybiskup Antoni Baraniak. Podczas nabożeństwa ks. kardynał Wyszyński wygłosił kazanie, na

zakończenie którego udzielił prymasowskiego błogosławieństwa wiernym, zebranim w świątyni i na placu przykatedrałnym. Po udzieleniu błogosławieństwa, Prymas Polski udał się do Fary na dalsze uroczystości.

W kościele powtórnie przemówił do J. E. ks. kardynała Wyszyńskiego arcybiskup, metropolita poznański — ks. Antoni Baraniak. Podczas nabożeństwa ks. Prymas wygłosił drugie kazanie, w którym podziękował za zgotowane mu serdeczne przyjęcie.

Po nabożeństwie dostojny gość udał się do Pałacu Arcybiskupiego. Wł. Of.

Kiedy formułowano ideę budownictwa mieszkaniowego z udziałem środków własnych ludności było wielu sceptyków, którzy z niedowierzaniem potrząsali głowami: — stawić na budownictwo indywidualne przy naszych placach? Przecież to czysta utopia! Żadnych szans powodzenia. Kto może sobie budować wille, urządzić przy niej ogród itd. A właśnie, bo u nas przy słowach „budownictwo indywidualne” każdy ma od razu na myśli wille, oczywiście piętrową, na dużej parceli, komfort, nowoczesne urządzenia i inne doskonałości.

Ale przecież nie o takie budownictwo przede wszystkim chodzi. Jest wiele form tańszych i bardziej ekonomicznych. Jeśli więc chodzi o obawy, to mogą one dotyczyć tylko tego budownictwa luksusowego, bo doświadczenia ubiegłego roku, a już szczególnie roku bieżącego nie tylko nie potwierdzają tych sceptycznych obaw, ale po prostu je przekreślają.

Popatrzmy. W 1956 r. kredyty państwowe na budownictwo z udziałem środków własnych ludności wynosiły 200 milionów zł. Zapotrzebowanie na kredyty nie było też wiele większe.

W 1957 r. kredyty wyniosły 627,6 mln. zł. Jednakże zapotrzebowanie dodatkowe na kredyty wyniosło w tym roku 1 miliard 136 milionów zł. Jeszcze większą koniunkturę ma budownictwo indywidualne w bież. roku. Mamy już przyznany kredyt otwarcia w wysokości 1.538 mln. zł, z czego z miejsca uruchomiono 1.130 mln. zł. Tymczasem dodatkowe zapotrzebowanie na kredyty zgłoszone przez rady narodowe wynosi na ten rok 2.770 mln. zł! Społeczeństwo więc domaga się w tym roku

ponad 4 miliardów zł kredytów na budownictwo indywidualne.

A więc gdzie ta obawa, że nie będzie komu dawać kredytów? Nie ma takiej obawy. Istnieje inna: że państwo nie nadąży z kredytami, jako że trzeba ich wysokość dostosować do bilansów (np. do bilansu materiałów budowlanych).

Jest w tym wszystkim ważna furtka, poprzez którą można dojść do zdobycia większych kredytów. Otóż jeśli wzrośnie produkcja materiałów budowlanych na danym terenie, jeśli tamtejsza rada narodowa będzie się mogła wyrazić, że posiada więcej materiałów budowlanych niż przewidywano, wówczas może się zwrócić o dalsze kredyty w wysokości tej nadwyżki materiałów.

Będzie to z pewnością dużym bodźcem dla wyzwolenia inicjatywy terenowej w kierunku rozwoju produkcji materiałów budowlanych. Nie wątpimy, że pełna inicjatywa i znana nam z przedsiębiorczości Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu nie zaopiekuje się tym zakresem gruszek w popiele.

Inną furtkę otwiera fundusz zakładowy. Suma odpisów z funduszu zakładowego przeznaczonych na budownictwo mieszkaniowe stanowi również dodatkowy kredyt. Rzecz w tym, by zakłady pracy zrozumiały w pełni korzyści, jakie przyniesie założenie budownictwa z udziałem własnych, zakładowych środków.

Budownictwo ze środków własnych ludności będzie miało kilka form. Największe przywileje przewidziano dla budownictwa spółdzielczego. Z wielu względów (m. in. oszczędność użycia materiałów) jest to forma najbardziej społecznie uzasadniona. Tutaj będzie więc wymagany stosunkowo nieduży wkład własny (15 proc.), tutaj spłata kredytu będzie specjalnie długa (40 lat), tutaj wreszcie będzie się stopniowo kredyty umarzacz.

Już nieco mniejsze przywileje będzie miało budownictwo w spółdzielni typu własnościowego (np. 25 lat kredytu). Przy tym zasadą będzie: chęć większe mieszkanie — dostaniesz mniejszy kredyt.

W budownictwie indywidualnym prowadzonym przez zakłady pracy również większe przywileje przewidziano dla domów szeregowych, a mniejsze dla domów w ogródkach, oddzielonych.

Chodzi oczywiście o to, żeby wrócić do słusznej zasady, iż za większą wygodę, za komfort trzeba więcej zapłacić.

Niewątpliwie wyłonią się w niektórych miejscowościach czy zakładach pracy takie sytuacje, że będą kredyty, a za brak materiałów budowlanych. Gdy zaśawiają dostawy na pewno w zakładach ludzie pomyślą o sposobach produkcji tych materiałów „własnym przemysłem”. Przecież chodzi o budulec na domy dla siebie. Szereg zakładów pracy w kraju (najwięcej na Śląsku oraz w stoczniach Gdańska i Szczecina) rozwinięto już poważną produkcję materiałów budowlanych na własne potrzeby.

Takie możliwości są oczywiście i w Poznańskim, zresztą wiemy, że i u nas też się w tej dziedzinie „kręci”.

Oczywiście, dzień po dniu będą się ujawniać nowe pomysły, otwierając się nowe możliwości. Idea budownictwa z udziałem środków własnych ludności stawia przecież dopiero pierwsze kroki. Wiadomo już w każdym razie na pewno, że idea ta „chwyciła”, i że rozwija się ponad przewidywania jej inicjatorów. EMES

600 kilometrowy rurociąg z Wenecji do Wiednia

Miedzy Włochami a Austrią podpisane zostało z początkiem marca wstępne porozumienie o budowie rurociągu naftowego z Wenecji do Wiednia, dzięki czemu ropa z Zatoki Perskiej uzyska bezpośredni transport do Europy Środkowej. Rurociąg będzie miał ok. 600 km długości, przy średnicy 17 cali, przez co uzyska się roczną przepustowość 2 mln. ton. Dzięki tej inwestycji zaoszczędzi się ok. 110 milionów marek na kosztach frachtów morskich.

Rurociąg weźmie swój początek w małej wiosce rybackiej St. Illario nad laguną niedaleko Wenecji, gdzie na terenie o pow. 26 km kw. powstanie nowy port naftowy, mogący przyjąć wiele milionów ton ropy. Przewiduje się wybagrowanie odpowiednich kanałów, które umożliwią pójście do portu tankowcom o nośności do 60 tys. ton.

Włochy dzięki temu porozumieniu zamierzają wzmocnić swą pozycję jako mocarstwo naftowe nad Morzem Śródziemnym. Jak wiadomo, w roku ubiegłym Persja udzieliła włoskiemu przedsiębiorstwu koncesji na obszarze 22,5 tys. km kw. Teren ten będzie eksploatowany przez mieszane włosko-perskie towarzystwo, którego celem będzie poszukiwanie i eksploatacja złóż naftowych. (ZAP)

Delegacja polskiego szkolnictwa wyższego, która przebywa obecnie w departamencie Nord w związku z obchodem 30 rocznicy utworzenia na uniwersytecie w Lille katedry języka polskiego, wzięła udział w zorganizowanym w dniu 19 bm. na jej cześć bankiecie.



CYGANECZKA
FOT - CAF

Praca

Ucznia stolarskiego przyjmie, Poznań, ul. Olchowa 4 (Dębica). 7496g

Potrzebny czeladnik piekarski zaraz na stałe. Chęć eńsk, Puszczykowo. 7435g

Maszynistka początkująca oraz technik chemik poszukują pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7500g.

Sprzedaż

Samochód malolitrażowy po remoncie sprzedam. Oglądać od godz. 15-18. Poznań, Armii Czerwonej 34. 7354g

Sprzedam warsztat zegarmistrzowski wraz z towarzyszącą i frezarką, Białas, Leszno Wlkp., Tama Kolejowa 1 m. 2. 7387g

Planino Steinberg sprzedam. Stan idealny. Cena 13.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr. 7317g.

Piesaki - samce dobrze kryjące - licencjonowane z oceną doskonałą sprzedam. E. Janowicz, Poznań, 27 Grudnia 14 m. 7. 7305g

Lokomobile parowa, dobra, o pow. 16 m², 10 atm. sprzedam. Zgłoszenia kierować: Antoni Okymiak, Rzegnowo, pocz. Łubowo, pow. Gniezno. 7399g

Lokale

Zamienię 2 pokoje z kuchnią z przynależnościami w śródmieściu na 1 piętrze na równorzędne samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7437g.

Lokal handlowy Roosevelt, narożnik Dąbrowskiego odstąpię. Zgłoszenia: Elektromatka, Poznań, Roosevelta 12. 7438g

Zamienię duży pokój z kuchnią na podobne samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7471g.

Lekarskie

Zakład Rentgenowski, Zbiornik Suwalski, lekarz-radiolog, wykonuje prześwietlenia, zdjęcia, zdjęcia warstwowe i kontrastowe. Poznań, ul. Matejki 68 m. 2, tel. 637-51. 7127g

Różne

Biuro Miernece Poznań, ul. Hetmańska 40 m. 5, tel. 621-82 — przyjmuje zainteresowanych w niedzielę i przed południem. 6780g

Suknie ślubne, nylonowe, balowe, welon, nakrycia do chrztu nylonowe, ubrania, rzeczy żalobne, poleca Wypocznalnia. Poznań, Dzierżewskiego 61. 7092g

10 tys. zł wypożyczyć na procent z zastawem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7619g.

Wykonujemy z powierzchniowego materiału futra, blamy, kołnierze oraz wszelkie naprawy. Jagosz, Poznań, Marcinkowskiego 21. 7614g

✠
Dnia 20 marca 1958 r. zmarła nagle młoda ukończona córka, nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciotczunia, śp.
z Frackowiaków
JANINA
Urbanikowa

I voto Tabedzka
O tym zawiadamiają pogrzebzone w smutku
MATKA, SIOSTRA,
BRAT I BRATOWA
Z DZIECIAMI
Poznań, Szczaniec-
kiej 4a m. 5.
8512g

✠
Dnia 19 marca 1958 r. zmarł po długich cierpieniach, mój najdroższy mąż i nasz ukończony tatusz, przeżywszy lat 33, śp.
ZENON
Komorowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., o godzinie 15, z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.
Strapiłona
ŻONA Z DZIECIAMI
8513g

✠
Dnia 19 marca 1958 r. zmarł nasz były długoletni wzorowy pracownik, naczelnik Wydziału Zatrudnienia i Placy, śp.
Zenon Komorowski

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza w Zegrzu.
Rada Miejsowa Dyrekcja
CENTRALNEGO ZARZĄDU PRZEMYSŁU
CERAMIKI BUDOWLANEJ „ZACHÓD”
W POZNANIU. 8502g

✠
Dnia 19 marca 1958 r. zasnął w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami i Olejami św., mój najdroższy mąż, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 57, śp.
Jan Chałasiak

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarza na Główniej.
W głębokim smutku pogrzeżeni
ŻONA, MATKA, BRACIA, BRATOWE,
SZWAGIER I BRATANEK
8510g

✠
Dnia 19 marca 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukończony ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 63, śp.
Michał Przepióra

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrzeżona
RODZINA
Poznań, ul. Gasiorowskich 5.
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-3

Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (27)

A dziś mnie weźmie cholera! I to na kogo? Na malców w wieku 9—11 lat, chodzących do szkół poznańskich. Co się stało? Ot to, że... Niechże jednak zacznie od logicznego początku. Miałem coś do załatwienia w okolicy wielkiej i z daleka widocznej szkoły w dzielnicy, w której mieszkam. Już z daleka podchodząc do szkoły usłyszałem piekielny gwałt i niesamowity hałas. Już wiem: zaczęła się i trwa przerwa w lekcjach. Chciałem wejść na dziedziniec szkolny ale się sroście złął. Ze wszystkich kierunków pędzą ku sobie gromady chłopców i dziewcząt. Na nikogo i na nic nie zważają, wyją jak potępieni. Wali się na ziemię jakas mała dziewczynka, chyba z pierwszej klasy. To „koledzy” dla urozmaicenia podstawili małej nogę. Już z rozciętego czołka płynie krew i zalewa gęstą franką oczy. Mała wyje w niebogłosy (ja tak że bym wy!) i na oślep biegnie do drzwi wejściowych, by się nauczyciele poskarżyć. Jasterem starym belfrem i z zastawem na belfra rozglądam się po dziedzińcu: może dojrzę inwigilujący przerwy nauczyciel... nie, nie widzę nikogo. Nagle zabrział dzwonek. Koniec przerwy. I aż struchlałem, bowiem wszyscy uczniowie i uczennice rzucili się jak banda Tatarów w dwoje wejściowych drzwi. Naturalnie powstał piekielny zator, nikt do środka nie może się dostać a biedna „pani”, która tam właśnie stała — jak nadszła trzciną uchyliła się przed wiatrem. Pomyślałem sobie, że na pewno znajdę po tej godzinie jakieś polamane nogi i ręce. Na szczęście nie. Ale takich wydarzeń jest codziennie tyle — ile przerw. Wolam więc wielkim głosem: co jest z naszymi dziećmi? Jacy diabli ich podjadają do niespotykanej w

NASZYM szkolnym życiu chuliganerii? Jaki na nich znaleźć bat? Tak! Najwyższy, rzemienny bat! Niech mi nikt z pedagogów nie mówi o „poniżaniu ludzkiej godności”. Nie poradzi dobre lub nawet ostrzejsze słowo, niech więc pomoże lanie. Przypominam sobie nasze „marynarskie” przerwy na dziedzińcu: starsi chodzili w pojedynkę pod ceglany murem i powtarzali sobie „Zakrzewskiego” lub „Samolewicz”. Ci, którzy żaden belfer na lekcji nie był straszny — rozmawiali w trzech — czterech o obchodzących ich sprawach. Malcy przy cementowym murku do ogródka botanicznego czasami grali (co zresztą było surowo wzbronione) w „noża”. A inni próbowali co pewien czas udawać Siuksów i jako niepoprawne „seksusy” rzucali się z wrzaskiem z jednego rogu dziedzińca w drugi. Ale otrzymawszy łagodnego klapsa po tyłku od starszych „opadali” w zapale i przycichali. Zawsze był na dworze jeden z profesorów podczas przerwy a nierzadko i srogi dyrektor Ostrowski tu zachodził. I nie pamiętam żadnego wypadku o krwawych znamionach. A dziś? Właśnie dziś cholera mnie bierze. Wcale nie jestem po ojcowsku dumny, gdy się przypadek dowiem że „Młodziejowski biją”. Niech no tylko przyjdą do domu a dopiero będzie „bicie”. Ale to lekarstwo na krótką metę. Coś trzeba innego wynaleźć. Nikt jednak dziś nie bardzo zdaje sobie sprawę — co. Nie ja pierwszy wołam na wielki alarm. Ale jednak wołam i bardzo mi przykro, że musiałem się wyłamać z „malinowego soku” mych „Notatek”. Maliny zostały mocno zabrudzone błotem. Wstydę się, że moi chłopcy są po części także tego przyczyną. Ale i Wasze dzieci także!

W Opolu powstaje spółdzielnia lokatorska

Na Śląsku Opolskim budownictwo indywidualne rozwija się coraz pomysłniej. Szczególnego znaczenia nabiera inicjatywa Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy, który przystąpił do organizowania wspólnie z MRN w Opolu Spółdzielni Lokatorskiej. Jej celem jest budowa bloków o 180 izbach, które będą oddane do użytku jesienią bież. roku. Spółdzielnia zwróci WZSP koszty budowy domów. Dowodem, że posiadanie gotowych już mieszkań przez spółdzielnię stanowi zachętę do wstępowania do spółdzielni jest fakt zgłoszenia się w ciągu kilku dni 17 reflektan-



Piękne baloniki — prawda?

Fot.: K. Przychodźki

15 oskarżonych w Ostrowie

W październiku ub. roku ostrowska milicja stwierdziła, że niektórzy rzemieślnicy dysponują większymi ilościami blachy, nie będącej w normalnym obrocie handlowym.

Zakończona w tej sprawie śledztwo, które prowadziła Prokuratura Wojewódzka z Poznania, ujawniło wiele rewelacji. Okazuje się, że w I kwartale ub. roku b. funkcjonariusz MO — Sylwester Sierpowski i pracownik ZNTK Ostrow — Stefan Żuraw przy piwie naklonili strażnika strażnicy zakładowej ZNTK — Wojciecha Zielaznego do współ-

działania w kradzieży. Odtąd w sposób zorganizowany przy pomocy dalszych pracowników i strażników ZNTK wywożono z zakładu blachę ocynkową, a także farby i pokosty. Pieniężni, uzyskaniymi ze sprzedaży łupów, dzielono się. Ogółem na sumę strat spowodowanych kradzieżami wynosi ok. 100 tys. zł.

W sprawie tej przed Sądem, poza wspomnianymi już, odpowiadają: pracownicy ZNTK — Stanisław i Stefan Cnotalscy, strażnicy ZNTK: Leon Szymczak, Marian Kuba, Jan Szymkowiak i Jan Szych; b. funkcjonariusze MO: Stanisław Maciaszyk i Leon Skudlarek; właściciele warsztatów rzemieślniczych: Leon Mróz i Jan Stendera, rolnik — Józef Cnotalski i Stefan Porczyński (bez stałego źródła utrzymania).

Proces odbędzie się przed Sądem Powiatowym w Ostrowie. (ak)

Z sali sądowej

Sąd Powiatowy w Krotoszy nie skazał ostatnio:

Stanisława Jagodzińskiego z Roszków za opór władzy na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 2 lata;

Michała Szymanowskiego ze Zdun za pobicie Edwarda Bielawskiego na 4 miesiące aresztu;

Stanisława Wojciechowskiego z Koźmłowa pow. Pleszew za kradzież mięsa i wędlin w Krotoszyńskich Zakładach Mięsnych na 3 miesiące aresztu.

Mieczysława Garstkę (Białki) za kradzież mięsa i wędlin w tych samych Zakładach Mięsnych na 2 miesiące aresztu.

Jana Wasilewskiego z Osusza za kradzież szynki i J. Raburskiego z Gądkowic pow. Milicz za ich nabycie — po 6 miesięcy więzienia;

Mariana Winnego z Ujazdu, pow. Milicz, za kradzież na karę 1,5 roku więzienia;

Stanisława Jureńczyka z Runowa, pow. Zgorzelec za kradzież roweru na 1 rok i 3 miesiące więzienia. (fk)

Z Gniezna

Oddział Narodowego Banku Polskiego w Gnieźnie prowadzi szkolenie dyrektorów i zastępców dyrektorów operacyjnych NBP z całej Polski. Pracownicy Banku gnieźnieńskiego są instruktorami.

Gnieźnieński Radioklub przy Pow. Zarządzie LPZ organizuje kurs radiomechaników. Zawierać on będzie elektro- i radiotechnikę, technologię detali i podzespołów radiotechnicznych, znajomość budowy urządzeń nadawczo-odbiorczych i przyrządów pomiarowych oraz zajęcia warsztatowe. Zapisy w LPZ — Gnieźno, ul. Chrobrego 27. (rk)

Parcelacja niektórych PGR

Ustawa już jest. Przeszła w Sejmie jednogłośnie. W najbliższych dniach należy się spodziewać rozpoczęcia wykonawczego które ustali również ceny. Wtedy Bank Rolny przystąpi w imieniu państwa do sprzedaży gruntów użytkowych; częściowo z zapasów Państwowego Funduszu Ziemi, częściowo z parcelacji niektórych słabo rozwiniętych PGR. Razem do sprzedaży przeznaczonych będzie około 500 tysięcy hektarów ziemi.

Informacje nadchodzące z wielu województw wskazują na duże zainteresowanie tą sprawą. Rolnicy składają już nawet podania i wnioski o kupno gruntów, szczególnie dotychczasowi dzierżawcy, obawiając się aby ich inni nie ubiegli. Obawy te nie mają uzasadnienia, gdyż ustawa wyraźnie określa, kto ma prawo pierwszeństwa nabycia ziemi od państwa. A więc dotychczasowi dzierżawcy, robotnicy rolni z przeznaczonych do parcelacji PGR, organizacje spółdzielcze, kółka rolnicze i repatrianci. Tych warstw ludności nikt nie może ubiec. Posiadają z mocy ustawy prawo pierwokupu.

Niemniej w woj. bydgoskim chłopcy złożyli w oddziałach powiatowych Banku Rolnego 400 wniosków. O składaniu wniosków donoszą również z woj. zielonogórskiego, koszalińskiego, wrocławskiego i poznańskiego. Przyczyny tego pośpiechu są znane. Ceny ziemi w obrocie wolnorynkowym poszły w ostatnich latach ogromnie w górę. Według oświadczenia min. Ochaby w Sejmie, ceny ziemi z wolnej sprzedaży państwowej kształtowały się będą na poziomie od 3 tysięcy zł za hektar, w zależności od klasy, strefy gospodarczej i rejonu administracyjnego. Ponadto nabywcy wpłacać będą przy

„Sprawa Moniki” w Kaliszu

We wtorek (18 bm.) weszła na scenę kaliską sztuka Marii Morozowicz-Szczepkowskiej „Sprawa Moniki”, która grana była przeszło 400 razy w Warszawie przez Instytut Reduty w latach międzywojennych. Ze względu na gościnny udział w tej sztuce aktorki Państwowego Teatru Powszechnego w Warszawie Irenej Stelmachówny sztuka ta grana będzie tylko do 30 marca rb.

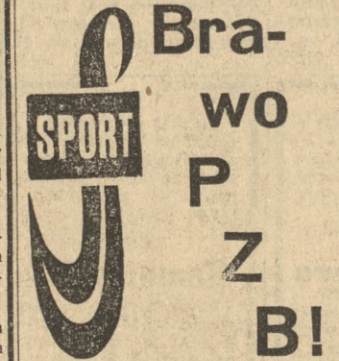
„Sprawę Moniki” reżyserowała Marta Tywonek, oprawę scenograficzną projektował Wacław Kostorek.

Siewy za pasem

Powiat średzki ma trudności w zagospodarowaniu gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, które znajdują się w użytkowaniu 32 fikcyjnych zespołów uprawowych.

Notuje tu się braki w zaopatrzeniu w nasiona lucerny, koniczyzny, seradeli, łubinu. Centrala Nasienna posiada tylko pewną ilość tych nasion, które wystarczą zaledwie na powierzchnię zakontraktowaną. Braki te występują tu co roku. Brak też około 700 ton sadzeniaków — ziemniaków.

Plan pełnej uprawy łąk w roku bieżącym obejmuje powierzchnię 310 ha, z tego 150 ha w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, 135 ha w zespołach uprawy łąk i 25 ha w spółdzielniach produkcyjnych. Wartość tej inwestycji wyniesie 1.116.000 zł.



Należy z pełnym zadowoleniem przykładać słusznej decyzji komisji sportowej PZB. Po raz pierwszy postanowiono nie dopuścić do tegorocznych mistrzostw Polski zawodników nie mających uprawnień do startu. Byli to, jak wczoraj pisaliśmy w naszym komentarzu „Rozważmy”, w wielu przypadkach zawodnicy, którzy zlekceważyli start w mistrzostwach okręgu.

W tym roku (nareszcie!) wypadki takie nie będą miały miejsca. Walczywać mają jedynie aktualni mistrzowie odpowiednich okręgów oraz obrońcy tytułów mistrzów Polski.

Do mistrzostw, które rozpoczyna się 24 bm. w Łodzi i potrwać do 30 bm., stanie około 170 zawodników. Człowiek pięciarzem w każdej wadze zostaną rozstawieni. Poznań będzie reprezentowany (według kolejności wag) przez następujących bokserów: Litégo (Bud.), Kaczmarka (Warta), Szybskiego (Prosa), Wytyka (Warta), Papięza (AZS), Koszałkowski (Ostrovia), Trąbkę (Bud.), Wasilewskiego (Prosa), Dudzika (Polonia Leszno), Grzelaka (Prosa), broni tytułu mistrza Polski w wadze półciężkiej) oraz Buszkę (Olimpia).

Czy reprezentanci Wielkopolski odegrają poważniejszą rolę na łódzkim ringu? Sądząc po ostatnich mistrzostwach okręgowych i innych spotkaniach — raczej nie.

Tegoroczne walki — zdaniem zawodców — upłyną pod znakiem ataku młodzieży na zaszczytne tytuły.

dowanie domów mieszkalnych i budynków gospodarczych.

Jest to okazja dla młodych małżeństw wiejskich. Zamiast szukać pracy w mieście lub w przemyśle, mogą kupić ziemię i założyć własne warsztaty pracy. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sprzedaż pół miliona hektarów ziemi państwowej wpłynie hamująco na dalszy wzrost cen i ograniczy istniejącą tu i ówdzie spekulację gruntami.

Dlaczego państwo przystępuje do parcelowania PGR? Odpowiedź jest nader prosta. Bo niektóre z nich mimo wysiłków były i są deficytowe, słabo zagospodarowane, niedoinwestowane. Żeby je doprowadzić do porządku, to — jak powiedział min. Ochab — potrzeba dziesiątek miliardów złotych. A tych miliardów skarb narodowy nie posiada zbyt wiele. Nie stać nas na ich zgromadzenie i wydanie. Dlatego właśnie parcelacja i wolna sprzedaż ziemi takim użytkownikom, którzy dają gwarancję należytego jej wykorzystania, wyciągnięcia jak najlepszych efektów produkcyjnych. To potrzebne jest gospodarce narodowej. Za biedni jesteśmy na to, aby ziemia nasza była słabo wydajna.

Mając to na uwadze, ustawa uchwalona przez Sejm zakazuje sprzedaży ziemi państwowej nierolnikom. Każdy nabywca musi udowodnić swe umiejętności gospodarowania na roli. Speculanci, którzy już zacierali ręce węższąc zarobek, nie będą mieli pola do popisu. (kj)

Wronki — przykładem

Dom Kultury we Wronkach służy wszystkim zakładom pracy. Ulokowano w nim Miejską Bibliotekę Publiczną.

W domu tym ćwiczy 26-osobowa orkiestra symfoniczna. Opiekuje się nią Spółdzielnia Metalowo-Galanteryjna. W orkiestrze zaś dętej i mandolinistów przeważają pracownicy Wronkowskich Zakładów Wyrobów Metalowych i Węzienia.

Mówi się już o ożywieniu zespołu śpiewaczego. (M. Tr.)

77 milionów zł na urządzenia sportowe z »Totka«

Istniejące od dwóch lat PP „Totalizator Sportowy” wykazuje, szczególnie w ostatnim czasie, żywiołowy wzrost liczby zakładów. W roku 1956 po wypłaceniu wygranych, pokryciu kosztów przedsiębiorstwa, potrąceniu podatku na rzecz Skarbu Państwa itp., przekazano na inwestycje i kapitał na remonty urządzeń sportowych około 46 mln. zł. W roku ubiegłym cyfra ta wyrażała się sumą ponad 77 mln. zł. W ciągu pierwszych dwóch miesięcy roku bieżącego czysty zysk przedsiębiorstwa wyniósł blisko 117 mln. zł.

Pieniądze uzyskane z Totalizatora w głównej mierze zostały przekazane na inwestycje sportowe. M. in. w Wielkopolsce na budowę toru regatowego na Malcie, stadionu im. „22 Lipca”, krytej pływalni i sali gimnastycznej przy tymże stadionie, hali w Kaliszu i in.

Obecnie Totalizator rozesłał ankietę do około półtora miliona grających z pytaniem, czy należy ograniczyć wysokość wygranej. Są propozycje, by najwyższa wygrana wynosiła 500 tys. zł.

GKKF, któremu podlega Totalizator stanął na stanowisku, iż należy zaprzestać reklamowania Totalizatora w ten sposób, jak to miało miejsce dotychczas. Należy natomiast — zdaniem GKKF —

Prawie milion w Szamotułach

Prawie milion wygrał w ostatnich zakładach Toto-Lotka mieszkaniec Szamotuł. Za rozwiązanie z pięcioma trafieniami i słodką cyfrą dodatkową jedynie w Wielkopolsce szczęśliwcowi zostanie wypłacone 898 tysięcy złotych. Za rozwiązanie z pięcioma trafieniami wypłata będzie wynosiła po 16 tysięcy złotych, z czterema 350 zł, a z trzema trafieniami po 15 zł.

W zakładach Totalizatora Piłkarskiego za rozwiązanie bezbłędnie będzie wypłacone po 13 tysięcy 43 złote, z jednym błędem po 420 zł, a z dwoma błędami po 46 zł. (p)

Dobre i złe wieści

Do redakcji przychodzą różne listy. Ich treść wyraża to, co naszych Czytelników cieszy i smuci, odzwierciedlają, w jakis sposób całą złożoność naszego życia. Życzymy Czytelnikom i... sobie, aby listów tych było jak najwięcej.

Pisze p. Regina Jurys z Siedliska pow. Piła:

„Nasze dzieci już kilkakrotnie przebywały w Państwowym Prewentorium w Jeziorach koło Poznania. Przy okazji comiesięcznych odwiedzin zastawaliśmy dzieci czyste, syte, uśmiechające i zdrowe. Per sonel pracuje bardzo sumiennie, jego stosunek do dzieci serdeczny i przyjazny. Dzieci zyskały wiele na zdrowiu, nabrały kulturalnych nawyków i nauczyły się sporo gier i tańców”.

Ostatni z dzisiejszej porcji listów należy do rzędu mniej przyjemnych. Otóż jak nam do nosi zarząd Spółdzielni Pracy Lekarsko-Specjalistycznej w Poznaniu, w czerwcu ub. r. zjawił się w Dusznikach pow. Szamotuły Adam Winkler — technik dentystyczny i podając się za pracownika Spółdzielni (a był nim faktycznie), uzgodnił z tamtejszym prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej sprawę otwarcia w Dusznikach dentystycznego punktu usługowego. Punkt taki został otwarty w lipcu 1957 r. Na drzwiach gabinetu ob. Winkler umieścił napis: „Dentystyczny punkt usługowy — ceny spółdzielcze”.

Przed kilku tygodniami jedna z pacjentek Winklera przy była do zarządu Spółdzielni z zażaleniem na punkt usługowy w Dusznikach. Zdumienie członków zarządu nie miało granic, bowiem Spółdzielnia nie posiadała w tej miejscowości żadnej swojej placówki. Po bliższym zbadaniu sprawy okazało się, że Winkler pod firmą Spółdzielni utworzył prywatny gabinet dentystyczny z cenami spółdzielczymi i sam go obsługiwał, dojeżdżając do Dusznik swym samochodem. By uzyskać dni wolne od pracy potrzebne do obsługi gabinetu, Winkler bądź to podstępnie uzyskiwał zwolnienie od zajęć w swoim zakładzie pracy, bądź też symulując chorobę otrzymywał zwolnienie lekarskie. Punktu tego nie zarejestrował, na wpłacone kwoty nie wystawiał pacjentom pokwitowań, no i oczywiście nie płacił podatku. (M)

Marzec	Imieniny
21	Benedykta
piątek	

Teatry

KALISZ — „Sprawa Moniki”.

Kina

KALISZ — Wolność — „08/15 Koszary” (NRF 18 l.); Stylo — „08/15 Front” (NRF 18 l.); GNIEZNO — Lech „Akcja prof. Hnibala” (wag. 14 l.); Polonia — „Deszczowy ilpiec” (polski 18 l.); OSTROW — Słońce „Ewa chce spać” (polski 18 l.); LESZNO — Sportowiec „Jesteśmy kobietami” (włoski 14 l.).

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

15.16 — informacje; 15.20 — muzyka operowa; 16 — z życia Zw. Radzieckiego; 16.30 — melodie taneczne; 16.45 — koncert reklamowy; 17 — kurs języka rosyjskiego; 17.15 — zagubione pieśni tatarskie; 17.40 — utwory organowe; 18 — „Kollokacja” — odc. 2 pow.; 18.20 — „Dwa oblicza” — pog.; 18.30 — gra zespół instrumentalny; 19.05 — radiostacja młodzież; 19.30 — trans. koncertu symf.; 21.30 — piosenki francuskie; 21.50 — z cyklu: „Człowiek w obliczu rewolucji technicznej”; 22.05 — „Ze świata jazzu”; 22.35 — audycja poetycka; 22.45 — muzyka taneczna.

Władomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.